



Medexpress, 2021-11-04 13:08

Wielka Brytania zatwierdza "pigułkę na COVID-19"



Fot. Getty Images/iStockphoto

Wielka Brytania jako pierwszy kraj na świecie zatwierdziła lek przeciwwirusowy jako terapię na COVID-19. Badania sugerują, że lek molnupirawir może zmniejszyć o połowę ryzyko zgonu i hospitalizacji jeśli jest podany we wczesnym stadium choroby.

Pierwszy lek przeciwwirusowy na COVID-19

MHRA, czyli urząd zajmujący się rejestracją nowych leków i terapii w Wielkiej Brytanii poinformował, że pozytywnie ocenił wykorzystywanie leku o nazwie molnupirawir u pacjentów chorych na COVID-19. Według zaleceń agencji lek ma być podawany **jak najszybciej** po pozytywnym teście COVID-19, maksymalnie w ciągu pięciu dni od wystąpienia objawów.

Wielka Brytania stała się tym samym pierwszym krajem, który będzie stosował doustne leczenie przeciwwirusowe na COVID-19. Już niebawem do tego grona może dołączyć USA, których organy regulacyjne mają jeszcze w tym miesiącu głosować nad dopuszczeniem molnupirawiru do obrotu. Europejska Agencja Leków (EMA) również rozpoczęła ocenę leku pod koniec zeszłego miesiąca i w najbliższych tygodniach spodziewana jest oficjalna decyzja.

„Pigułka na COVID-19”

Lek został opracowany przez firmę MSD we współpracy z Ridgeback Biotherapeutics. Badania wykazały, że znacząco obniża on ryzyko zgonu i hospitalizacji u pacjentów z pozytywnym wynikiem testu na koronawirusa. By był skuteczny, musi zostać podany we wczesnym stadium choroby – najpóźniej 5 dni po wystąpieniu objawów.

Preparat jest sprzedawany w Wielkiej Brytanii pod marką Lagevrio. W ubiegłym tygodniu rząd tego kraju poinformował o umowie z firmą MSD na 480 000 dawek molnupirawiru. W osobnym oświadczeniu MSD powiedział, że spodziewa się wyprodukować 10 milionów dawek do końca tego roku, z czego co najmniej 20 milionów ma zostać wyprodukowanych w 2022 roku. Może to oznaczać, że firma spodziewa się, że inne kraje również zatwierdzą preparat w leczeniu COVID-19.

Kilka tygodni temu polskie Ministerstwo Zdrowia informowało, że zastanawia się nad kupnem molnupirawiru, ale wciąż czeka na zatwierdzenie leku przez unijne organy regulacyjne. Problemem może również okazać się cena – leczenie jednego pacjenta to koszt ok. 2.8 tys. zł.

Źródło: Reuters